

Ks. Jerzy Chmiel

ZADANIA RODZICÓW W ŚWIELE PISMA ŚW.

Pismo św. określa wzajemne stosunki pomiędzy rodzicami a dziećmi. Podstawą religijną tych stosunków jest przykazanie Dekalogu: „Czcij ojca twego i matkę twoją, abys długo żył na ziemi, którą twój Bóg, Pan, da tobie” (Wj 20, 12).

Należy odróżnić zwyczaje i zasady prawne, które obowiązywały w starożytności, od norm i wskazań moralnych, które należą do skarbcza Objawienia. Nie zajmujemy się tutaj zwyczajami prawnymi obowiązującymi biblijnego Izraela, lecz analizujemy teksty, w których odczytujemy prawdę, „jaka z woli Bożej miała być przez Pismo św. utrwalona dla naszego zbawienia” (*Dei Verbum*, 11).

1. Odpowiedzialne rodzicielstwo. „Bo dzieci zrodzone z nieprawego pożycia przy osądzeniu rodziców świadczą o ich przewrotności” (Mdr 4, 6). Jakże często dzieci cierpią za winy swoich rodziców (choroby dziedziczne, rozbite małżeństwa); znajduje to potwierdzenie w refleksji proroka: „winę rzucasz na dzieci za grzechy ich rodziców” (Jr 32, 13).

2. Obowiązek wychowania i wykształcenia religijno-moralnego dzieci. Teksty prawnicze (deuteronomistyczne) podkreślają to zasadniczo: „Wpoisz (przykazanie Boże) twoim synom” (Pwt 6, 7). „Nauczcie ich (= słów Bożych) wasze dzieci, powtarzając je im” (Pwt 11, 19).

Rodzice winni wyjaśniać swoim dzieciom sens obchodzonych uroczystości, spotykanych pomników itd. W odniesieniu do święta Paschy czytamy: „W tym dniu będziesz opowiadał synowi swojemu: To się czyni ze względu na to, co uczynił Pan dla mnie w czasie wyjścia z Egiptu” (Wj 13, 8).

Podobnie gdy chodzi o wyjaśnianie faktów historycznych w kontekście religijnym, jak to miało miejsce przy wyjaśnianiu pochodzenia dwunastu kamieni pamiątkowych w Jordanie: „A gdy w przyszłości synowie wasi zapytają was: Co oznaczają dla was te kamienie? — odpowiedzcie im, że wody Jordanu rozstały się przed Arką Przymierza Pana (...) Izrael przeszedł przez ten Jordan jak po suchej ziemi” (Joz 4, 6 i 21).

Polecenie uczenia dzieci dane Mojżeszowi: „Zgromadź mi naród, niech usłyszą me słowa, aby (...) uczyli synów swoich tych słów” (Pwt

4, 10). Zwróćmy uwagę, że chodzi tu o nauczanie w zgromadzeniu: obejmuje to wspólnotę parafialną (życie liturgiczne w parafii, katechizacja).

Jest zatem wolą Bożą przekazywanie dzieciom informacji religijno-moralnych: „Albowiem ustanowił Pan Prawo,

aby to, co zlecił naszym ojcom,
podawali swym synom” (Ps 77/78/5).

3. Obowiązek zapewnienia dzieciom odpowiedniej stopy materialnej. Przestrzega Apostoł: „Nie dzieci rodzicom winny gromadzić majątkości, lecz rodzice dzieciom” (2 Kor 12, 14).

4. Rozwiązywanie konfliktów międzypokoleniowych. Znamienne jest ostrzeżenie św. Pawła: „Ojcowie nie rozdrażniajcie waszych dzieci, aby nie traciły ducha” (Kol 3, 21).

Jest to najpierw przestroga przed zbytnią surowością w karzeniu (karaniu) dzieci. Pismo św. nie jest wcale za pobłażliwością wobec młodego pokolenia, nie zaleca bynajmniej modelu „permissive society”. Owszem, liczne teksty biblijne, zwłaszcza mądrościowe, zalecają i różgę: „Kto miłuje swego syna, często używa na niego różgi, aby na końcu mógł się nim cieszyć” (Syr 30, 1). „Upomnienia są zawsze mądre” (Syr 22, 6). Zresztą Autor Listu do Hebrajczyków uważa to za naturalne: „Jeśli ceniliśmy i szanowaliśmy ojców naszych według ciała, mimo że nas karcili, czyż nie bardziej winniśmy posłuszeństwo Ojcu dusz” (Hbr 12, 9). Jednak nie należy w karaniu dzieci posuwać się zbyt daleko i tracić rozeznanie. Cytowane są często dzisiaj wypadki okrucieństwa rodziców wobec własnych dzieci — chyba najczęściej z braku opanowania, a nie z wyrafinowanej złości.

Ale chodzi również o to, ażeby przez nieustępliwą i nieuzasadnioną postawę tzw. autorytetu rodzicielskiego nie doprowadzać do konfliktów z dziećmi. Autorytet powinien być oparty na argumentach rozumowych, a przede wszystkim na miłości.

5. Rodzice winni uszanować wolność rozumnych decyzji dzieci. Pouczające jest pod tym względem zachowanie się małego Jezusa: „Czemuście mnie szukali? Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca” (Łk 2, 49). Charakterystyczna jest też perykopa o uzdrowieniu niewidomego od urodzenia (J 9), gdzie rodzice nie są winni nieszczęściu swego dziecka — sam Jezus to oświadczył! — ani też nie wypowiadają się co do zachowania się swego syna (choć z obawą przed żydami).

6. Pierwszą i naczelną zasadą jest miłość. W Pierwszym swym liście, który pisze i do dzieci, i do ojców, św. Jan podkreśla rolę miłości — Boga i bliźniego, miłości, która płynie z zasady, że Bóg jest miłością (1 J 4, 8. 16). Rodzina jest szkołą miłości, a pierwszymi w niej nauczycielami są rodzice.